

Przyczynek do historii kształtowania się samorządności doktorantów

Wstęp

O samorządności doktorantów, czyli o oddolnych procesach organizowania się środowiska doktorantów, możemy mówić właściwie, odkąd istnieją w Polsce¹ studia doktoranckie, a więc od początku lat 90. ubiegłego wieku. Jednak samorząd doktorantów w dosłownym sensie tego terminu istnieje dopiero od września 2005 roku, kiedy weszła w życie ustawa z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym². Artykuł 208 tej ustawy stanowi, iż doktoranci na uczelniach wyższych tworzą samorząd³. Studia doktoranckie i samorządy doktorantów zostały tym samym umocowane prawnie, dając przez to doktorantom niespotykane wcześniej możliwości działania. Jest to więc zasadnicza zmiana.

Celem tego artykułu jest opisanie procesu organizowania się środowiska doktorantów od momentu, w którym samorządność została prawnie ustano-

¹ Faktycznie studia doktoranckie w Polsce istniały od momentu odzyskania niepodległości w 1918 roku. Na temat historii studiów doktoranckich w Polsce istnieje opracowanie prof. Jerzego Błazejowskiego: *Studia doktoranckie – uwarunkowania perspektywy* [w:] „Forum Akademickie” nr 12/2005. Nie są jednak znane (przynajmniej autorowi) żadne opracowania na temat samorządności doktorantów. Studia doktoranckie istniały również w czasach PRL-u, niemniej w obecnej formie są one prowadzone dopiero od lat 90. XX wieku.

² Por. Dz. U. z 2005 r. Nr 164, poz. 1365.

³ Por. tamże Art. 208 pkt 1.

wiona. Okres od lipca 2005 do końca lipca 2006, czyli w pierwszym roku jej istnienia, jest newralgiczny, gdyż wtedy zaczęto wdrażać postanowienia nowej ustawy. Opracowanie ograniczone będzie przede wszystkim do działań doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz krakowskiego ośrodka akademickiego i ma ukazać ich rolę w tworzeniu struktur ogólnopolskiej samorządności doktorantów. Opisanie wszystkich wydarzeń, jakie nastąpiły w tym czasie w innych ośrodkach akademickich, wymagałoby stworzenia dużej monografii, co w chwili obecnej jest niemożliwe. Niemniej jednak spisanie i udokumentowanie całej historii samorządności doktorantów jest z pewnością interesującym i wartym podjęcia przedsięwzięciem. W tym miejscu należy zaznaczyć, iż na kilku uczelniach samorządy doktorantów powstały, zanim weszła w życie wspomniana ustawa. Istnienie tych instytucji było fundamentem rozwoju samorządności doktorantów. Podobną rolę odegrały cztery Krajowe Zjazdy Doktorantów, które odbyły się przed lipcem 2005 roku. Zjazdy te były jednak zupełnie nieformalne i działały na mocy koleżeńskiego porozumienia. Mimo to pozwoliły na pewną integrację, a także reprezentowanie interesów społeczności doktorantów w Polsce.

Na strukturę niniejszego opracowania składają się trzy zasadnicze elementy. Pierwszy dotyczy najstarszego samorządu doktorantów w Polsce, czyli Towarzystwa Doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Długi czas jego istnienia oraz prestiż Uniwersytetu Jagiellońskiego były tymi czynnikami, które sprawiły, że Towarzystwo Doktorantów UJ wypracowało pewne wzorcowe rozwiązania odnośnie do funkcjonowania samorządu doktorantów oraz samych studiów doktoranckich, które wdrożono potem na innych uczelniach. Doktoranci UJ odegrali również istotną rolę w budowaniu samorządności regionalnej i ogólnopolskiej. W drugiej części tego opracowania zostanie omówiona działalność Porozumienia Doktorantów Uczelni Krakowskich (PDUK). PDUK jest pierwszą tego typu organizacją w Polsce, która zrealizowała już kilka ważnych przedsięwzięć. Poza tym, jak w przypadku TDUJ, wypracowane przez PDUK rozwiązania na temat współpracy między uczelniami stają się wzorcowe dla innych ośrodków akademickich w Polsce. Trzecia część dotyczyć będzie Krajowej Reprezentacji Doktorantów. Zostanie w niej nakreślona historia powstania KRD oraz inne wydarzenia ogólnopolskie związane z samorządnością doktorantów.

Niniejszy tekst ma pokazać, jak powstawały struktury samorządności doktorantów, jak rodziły się pomysły i inicjatywy młodych naukowców, jak zostały realizowane i w jaki sposób – wcielone w życie – funkcjonują i wpływają na losy trzydziestu trzech tysięcy młodych naukowców w Polsce. Ma to zachęcić czytelnika do refleksji na temat sytuacji tego środowiska i nad możliwością swojego udziału jako naukowca w budowaniu otaczającej nas rzeczywistości.

Towarzystwo Doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego

Najstarszy w Polsce samorząd doktorantów istnieje od piętnastu lat. Okoliczności powstania Towarzystwa Doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz pierwsze czternaście lat jego działalności zgodnie z tym, co zostało zadeklarowane, nie mieszczą się w temacie niniejszego opracowania. Aby jednak nasykować kontekst zmian, należy zwrócić uwagę na kilka faktów. Pierwszym z nich jest ciągłość władzy w TDUI. Struktura ta okazała się na tyle elastyczna, że z dużym powodzeniem przystosowała się do zmienionych warunków. Mimo to przez długi czas świadomość istnienia uczelnianej reprezentacji wśród doktorantów UJ była znikoma, a działalność tej organizacji ograniczała się przede wszystkim do rozdysponowania miejsc w domach studenckich. Jednak wiosną 2005 roku nastąpiły wydarzenia, które przyczyniły się do pobudzenia aktywności doktorantów. Otóż wybory nowych władz rektorskich zgodnie z ówczesnym Statutem Uniwersytetu wymagały udziału w nich sześciu elektorów z kurii doktorantów. W związku z tym Uczelniana Komisja Wyborcza przystąpiła do zwoływania zebrań wyborczych wśród doktorantów na wszystkich wydziałach. Na znacznej części z nich nie udało się nawet uzyskać kworum. Niemniej jednak spotkania te umożliwiły dyskusje o problemach doktorantów i w rezultacie zaczęto się zastanawiać nad innymi sposobami uzyskania wpływu na sytuację całego środowiska. Wybory władz rektorskich pozwoliły wyłonić liderów środowiska doktorantów. Była to jedna z przyczyn, dla których Walne Zgromadzenie TDUI na najbliższym posiedzeniu wybrało nowe władze oraz postanowiło o zmianie formuły funkcjonowania Towarzystwa.

Zgodnie ze Statutem władza w Towarzystwie Doktorantów UJ spoczywa w rękach czterech organów: Prezesa, Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Walnego Zgromadzenia. Funkcję prezesa TDUI pełni obecnie Michał Ochwat – doktorant europeistyki. Członkami Zarządu TDUI zostali wybrani: Łukasz Jasnus – wiceprezes, Miłosz Gruca – wiceprezes, Paweł Ścigaj – sekretarz, Marta Kunecka, Jolanta Workowska oraz Franciszek Czech⁴. W Komisji Rewizyjnej zasiadają: Mateusz Szpytma – przewodniczący, oraz Edyta Chwiej i Jan Zdanowski. Ponadto, Zarząd może powoływać komisje tematyczne zajmujące się odrębnymi zagadnieniami oraz powierzać różne funkcje członkom TDUI. Dodatkowo, na niektórych wydziałach doktoranci mają swoich przedstawicieli w Radzie Wydziału. Jest to nietypowy w porównaniu z innymi uczelniami model działania. Ustrój TDUI charakteryzuje się dużo bardziej scentralizowaną strukturą niż jakiegokolwiek innej podobnej organizacji. Powszechnie w samorządach doktorantów przyjęta jest zasada, iż najwyższym organem jest ciało składające się z przedstawicieli dokto-

⁴ Niniejsze opracowanie opisuje stan na przełom lipca i sierpnia 2006 roku. Od tego czasu zaszły zmiany personalne w TDUI.

rantów poszczególnych wydziałów. Nie spotyka się również wyraźnego organu wykonawczego, którym w przypadku TDUI jest prezes.

Niemniej jednak obowiązujący obecnie Statut TDUI musi ulec zmianie w związku z nową sytuacją prawną, na którą składa się zarówno nowa ustawa regulująca zagadnienia związane ze szkolnictwem wyższym, jak i uchwalenie przez Senat UI nowego Statutu Uczelni oraz nowe zadania postawione przed TDUI. Aktualnie trwają prace nad nowym aktem prawnym. Należy się spodziewać, że do końca roku 2006 Senat UI uchwali nowy statut dla TDUI. Jednak ustrój Towarzystwa w zasadniczych kwestiach nie powinien ulec zmianie. Do ważniejszych nowości w projekcie statutu można zaliczyć wprowadzenie przedstawicieli doktorantów w radzie każdego wydziału, zwiększenie liczebności organów kolegiałnych, nowe zasady wyboru elektorów oraz zwiększenie reprezentacji doktorantów do dwóch członków w Senacie UI, co będzie potwierdzeniem prawa nadanego już w statucie UI.

Pierwsze posiedzenie nowego Zarządu Towarzystwa Doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyło się 6 czerwca 2005 roku. Nikt jeszcze wtedy się nie spodziewał, w jak odmiennych warunkach przyjdzie funkcjonować doktorantom w nadchodzącym roku akademickim. Nie chodzi tu jednak o zmianę władz rektorskich, jaka tymczasem dokonała się na uniwersytecie. W trakcie Walnego Zgromadzenia zdawano sobie sprawę, że toczą się prace nad nową ustawą o szkolnictwie wyższym. Trudno jednak było przewidzieć, jakie będą ostateczne postanowienia tego aktu oraz kiedy wejdzie on w życie. Wskutek wyraźnego przyspieszenia prac ustawa została przyjęta przez Sejm Rzeczypospolitej Polski 27 lipca 2005 roku.

W przywołanym już artykule 208 punkt 1 znajduje się stwierdzenie, iż „uczestnicy prowadzonych na uczelniach studiów doktoranckich tworzą samorząd doktorantów”⁵. W związku z tym organy Towarzystwa Doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego zaczęły pełnić funkcję organów Samorządu Doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego, a nazwa: „Towarzystwo Doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego” stała się nazwą własną samorządu doktorantów UI. Ustawowo sankcjonowane reprezentacje doktorantów na innych uczelniach noszą nazwę taką, jak np. „Rada Doktorantów Politechniki Warszawskiej”, albo po prostu „Samorząd Doktorantów”. Na Uniwersytecie Jagiellońskim postanowiono zachować tradycyjną nazwę. TDUI w związku z wejściem w życie ustawy uzyskało wiele nowych uprawnień i obowiązków.

Jednym z podstawowych zadań każdego samorządu jest bronienie interesów danej grupy. Dlatego też nową praktyką jest to, że członkowie władz TDUI pełnią dyżury w siedzibie, gdzie udzielają informacji i podejmują interwencje w sprawach, w jakich zgłaszają się do nich doktoranci. Wejście w życie ustawy umożliwiło doktorantom także reprezentowanie środowiska doktorantów na dużo większą skalę niż dotychczas. Delegaci TDUI uczestniczą w pracach wielu komi-

⁵ Por. Dz. U. 05.164.1365, Art. 208 pkt 1.

sji senackich i rektorskich, których decyzje mają wpływ na sytuację doktorantów. Przedstawiciele doktorantów zasiadają między innymi w komisjach senackich: dydaktycznej, do spraw rozwoju, do spraw majątku i finansów; a także rektorskich: statutowo-prawnej, do spraw programów edukacyjnych i rozwoju nauczania, do spraw finansowania badań naukowych i współpracy międzynarodowej. Przedstawiciele doktorantów zasiadali również w specjalnej komisji do spraw opracowania Regulaminu Studiów Doktoranckich. W pracach Senatu UJ nad nowym Regulaminem Studiów Doktoranckich UJ oraz dokumentem określającym warunki rekrutacji na studia doktoranckie aktywnie uczestniczył przedstawiciel TDUI Michał Ochwat. Na wielu wydziałach doktoranci uczestniczą w pracach nad stworzeniem programu nauczania na trzecim stopniu studiów oraz w obradach rad wydziałów. Od roku akademickiego 2006/2007 w Senacie UJ będzie zasiadać dwóch pełnoprawnych przedstawicieli doktorantów.

Działalność TDUI nie ogranicza się jednak do obrony interesów i reprezentowania doktorantów. Dzięki zaangażowaniu i energii działających na rzecz środowiska osób, udało się dla TDUI uzyskać siedzibę przy ul. Straszewskiego 25/3. Został zamknięty przetarg i siedziba ta jest wyposażona w sprzęt komputerowy i biurowy. Na potrzeby TDUI została stworzona także nowa strona internetowa: www.doktoranci.uj.edu.pl, gdzie można się zapoznać ze sprawami doktorantów naszej uczelni. Powstała też lista mailingowa, dzięki której doktoranci na bieżąco są informowani o wszelkich sprawach związanych ze studiami doktoranckimi.

Istotnym osiągnięciem jest również to, że w maju 2006 roku przyznany został dla TDUI budżet. Do tego czasu działania Towarzystwa były bardzo ograniczone i sprowadzały się przede wszystkim do przyznawania pomocy w postaci miejsc w domach studenckich i do przedstawiania opinii w kwestiach dotyczących doktorantów w Senacie UJ. Wejście w życie ustawy umożliwiło przedstawicielom TDUI rozpoczęcie negocjacji z władzami rektorskimi o przyznanie środków finansowych. W rezultacie Towarzystwu Doktorantów UJ przyznano dotacje pozwalające inicjować różne działania. Trzeba jednak pamiętać, że cały czas jeszcze nie zostały wypracowane wystarczające procedury przekazywania i rozliczania pieniędzy, co utrudnia rozdysponowanie otrzymanych sum.

Uzyskane środki finansowe służą do realizacji celów statutowych Towarzystwa. Do tych celów należą przede wszystkim reprezentowanie środowiska doktorantów oraz wspieranie inicjatyw naukowych i kulturalnych członków TDUI. Pierwszą inicjatywą naukową było stworzenie periodyku naukowego o nazwie „Szkice Jagiellońskie”, przekształconego ostatecznie w serię wydawniczą o tej nazwie, w której ukazywać się mają prace doktorantów UJ dofinansowane przez Towarzystwo Doktorantów. TDUI uczestniczy również w organizowaniu różnego rodzaju szkoleń dla doktorantów. Został też ogłoszony konkurs na wspieranie aktywności naukowej doktorantów i planowane są następne. Dotychczas przyznano prawie 50 dotacji na wydanie publikacji, zoorganizowanie konferencji czy sfinansowanie udziału w sympozjach naukowych.

W związku z tym, że wspomniana już parokrotnie ustawa przyznaje doktorantom prawo do korzystania z pomocy socjalnej, Zarząd TDUI powołał specjalną komisję, która brała udział w pracach nad regulaminem przyznawania pomocy socjalnej i ma koordynować przyznawanie tych środków. Pisząc o sprawach socjalnych, warto dodać, że TDUI pozyskało dla doktorantów prawie 50 nowych miejsc w domach studenckich. Zostały też ustalone i ogłoszone nowe kryteria przyznawania tych miejsc, zgodnie z którymi zostały one rozdysponowane. Ponadto, doktoranci UI uzyskali możliwość bezpłatnej nauki języków w Jagiellońskim Centrum Językowym w ramach programu nauczania oraz preferencyjne warunki korzystania z kursów komercyjnych.

Wypracowanie takiego zakresu uczestnictwa doktorantów w życiu uczelni wymagało olbrzymiej ilości spotkań, rozmów, konsultacji, narad, pism i działań. W siedzibie TDUI dostępne są dla każdego członka Towarzystwa protokoły z posiedzeń Zarządu. Znajdują się w nich szczegółowe informacje o każdej podjętej decyzji. Należy podkreślić, że działania doktorantów spotkały się z dużą przychylnością i pomocą ze strony władz rektorskich, członków Senatu, kierowników jednostek organizacyjnych UI oraz większości dziekanatów.

Temu spektakularnemu rozwojowi samorządności doktoranckiej na Uniwersytecie Jagiellońskim towarzyszyły również porażki i błędy. Do najważniejszych z nich można zaliczyć to, iż od roku akademickiego 2005/2006 doktoranci nie mogą jak dotąd korzystać z legitymacji uprawniającej do 50% zniżki na przejazdy PKP⁶ oraz komunikacją miejską, o czym będzie mowa w dalszej części pracy. Zostały również ograniczone dopłaty do zakwaterowania doktorantów w domach studenckich i pomimo usilnych interwencji TDUI decyzji tych nie udało się cofnąć. Lista mailingowa, mimo że jest stale rozbudowywana i aktualizowana, nie obejmuje wszystkich doktorantów. Nie udało się także w zamierzonym stopniu zaktywizować środowiska doktorantów. Niestety, niewiele zrobiono również w sprawie zmiany sytuacji, w której tylko 30% doktorantów otrzymuje stypendia.

Rozwój działalności wybranych na Walnym Zgromadzeniu w maju 2005 roku władz TDUI był w znacznym stopniu uwarunkowany wykonywaniem przyjętej dwa miesiące później Ustawy. Został wykonany ogrom pracy zarówno ze strony władz uczelni, jak i ze strony Towarzystwa Doktorantów UI. Ze względu na charakter ustroju Towarzystwa wykonywanie większości czynności zostało powierzone Prezesowi TDUI oraz jego najbliższym współpracownikom. Kierunki tej aktywności i kluczowe decyzje podejmował Zarząd.

Do tej pory omówione zostały działania wewnątrz macierzystej uczelni. Poza tym Towarzystwo Doktorantów UI uczestniczyło w przedsięwzięciach międzyuczelnianych.

⁶ W chwili obecnej trwają przygotowania do wszczęcia rozmów ze spółkami PKP na temat wprowadzenia ogólnopolskiej legitymacji zniżkowej dla doktorantów. O losach tej inicjatywy, wszczętej przez TDUI, bardziej szczegółowe informacje znajdują się na stronie www.krd.org.pl

Porozumienie Doktorantów Uczelni Krakowskich

W listopadzie 2005 roku sytuacja doktorantów w Krakowie przedstawiała się w następujący sposób: samorząd doktorantów istniał tylko na Uniwersytecie Jagiellońskim w postaci Towarzystwa Doktorantów UJ, a na pozostałych uczelniach istniały jedynie jego zręby w postaci grup inicjatywnych lub organów tymczasowych. Takie załączki istniały na Politechnice Krakowskiej, Akademii Wychowania Fizycznego oraz na Akademii Rolniczej.

Pod koniec października 2005 na Politechnice Warszawskiej odbył się V Krajowy Zjazd Doktorantów, który był kluczowy dla ogólnopolskiej samorządności doktorantów z tego powodu, że zostały na nim uświadomione delegatom możliwości, jakie wynikają z nowej ustawy o szkolnictwie wyższym. Nie mniej istotne były wybory przedstawicieli doktorantów do Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego (RGSW), zorganizowane w Warszawie na początku grudnia. W związku z tym komisje wyborcze na uczelniach w całym kraju przeprowadzały wybory elektorów spośród doktorantów. Na UJ takie wybory zorganizowało Towarzystwo Doktorantów. W związku z wyborami nawiązana została również współpraca między uczelniami w Krakowie. Wynikało to z faktu, że środowisko doktorantów uczelni krakowskich stanowi istotny odsetek młodych naukowców w Polsce, a świadomość tego leżała u podstaw przekonania o konieczności wystawienia wspólnego kandydata w zbliżających się wyborach. Należy jednak pamiętać, iż od samego początku dążono nie tyle do krótkoterminowej współpracy przed wyborami elektorów, ile raczej do trwałej współpracy zarówno naukowej, jak i organizacyjnej. Doktorantów wszystkich krakowskich uczelni oprócz dążeń naukowych łączy fakt, iż nie mogą korzystać ze zniżek na przejazdy środkami transportu komunalnego. Było to przyczyną licznych sporów między doktorantami a spółką MPK Kraków, również sądowych.

Inicjatywa powstania Porozumienia Doktorantów Uczelni Krakowskich zrodziła się w Samorządzie Doktorantów Akademii Rolniczej (SDAR). W połowie listopada 2005 roku przewodniczący SDAR Marcin Kuczera rozesłał informacje o tej inicjatywie wraz z propozycją uczestnictwa w niej. W odpowiedzi, uczelnie, na których istniały samorzady doktorantów lub jakiegokolwiek jego zręby, przysłały swoich przedstawicieli na zaproponowane spotkanie. Uczelnie, które takich organów nie posiadały, odwiedził Kierownik Biura TDUI i skontaktował się z elektorami w związku z wyborami do RGSW. Należy pamiętać, że owi elektorzy mieli mandat do reprezentowania środowiska doktorantów z danej uczelni pochodzący z wyborów zorganizowanych zgodnie z ordynacją przyjętą przez ówczesne Ministerstwo Edukacji i Nauki. Stali się oni zresztą potem inicjatorami samorządów na swoich uczelniach.

Na pierwszym spotkaniu przedstawicieli doktorantów krakowskich uczelni zostało podjętych kilka ważnych decyzji. Po pierwsze ustalono, iż zostanie po-

wołane Porozumienie Doktorantów Uczelni Krakowskich i przyjęty regulamin tego Porozumienia w wersji zaproponowanej przez przedstawicieli UJ. Po drugie, uzgodniono, że kandydatem środowiska krakowskiego w wyborach do RGSW będzie Michał Ochwat. I wreszcie po trzecie, postanowiono podjąć działania mające na celu uzyskanie zniżek na przejazdy MPK dla doktorantów w Krakowie.

Porozumienie Doktorantów Uczelni Krakowskich zostało podpisane dnia 7 grudnia 2005 w Warszawie. W ten sposób elektorom z innych miast podsunęto pomysł, który okazał się na tyle nośny, że w ciągu kilku miesięcy zostały podpisane porozumienia doktorantów uczelni śląskich i lubelskich, a trwają przygotowania do zawiazania podobnych zrzeszeń w Warszawie, Wrocławiu i Poznaniu.

Na zebraniu Rady Porozumienia Doktorantów Uczelni Krakowskich, po powrocie z Warszawy, ukonstytuowały się władze Porozumienia. Przewodniczącym został wybrany Paweł Kos – przewodniczący Uczelnianej Rady Samorządu Doktorantów Politechniki Krakowskiej, sekretarzem wspomniany Marcin Kuczera z Akademii Rolniczej w Krakowie.

Inna ważna decyzja Rady Porozumienia na tym posiedzeniu dotyczyła zainicjowania procedury uchwałodawczej w sprawie zniżek na przejazdy MPK dla doktorantów. Wcześniej już Marcin Kuczera wystosował pismo do prezydenta miasta prof. dra hab. Jacka Majchrowskiego z prośbą o przyznanie doktorantom rzeczonych zniżek oraz do Kolegium Rektorów Uczelni Krakowskich z prośbą o poparcie podania złożonego do prezydenta miasta.

Inicjatywa ta nie spowodowała zmiany sytuacji i dlatego postanowiono nakłonić odpowiedzialny organ Samorządu Miejskiego, aby zgłosił projekt stosownej uchwały pod obrady Rady Miasta. Porozumienie od razu przystąpiło do działania i w połowie grudnia przedstawiciele PDUK spotkali się z drem Pawłem Pytko – przewodniczącym Rady Miasta Krakowa (RM). Następnie, także w inny sposób próbowano zgłosić postulaty środowiska krakowskich doktorantów. Jednak pomimo licznych spotkań z prezydentem Krakowa, przewodniczącym RM, z władzami służb odpowiedzialnych za transport komunalny, wystąpien przed Komisją Główną RM Krakowa i wielu innych zabiegów, Porozumieniu nie udało się do tej pory doprowadzić do głosowania w sprawie zniżek. Wydaje się, że jedynie przewodniczący RM docenił wagę sprawy i okazał istotne wsparcie, ale podjęcie jakiegokolwiek decyzji przez rajców wymaga wcześniejszego przygotowania ekspertyzy finansowej, szacującej koszty wprowadzenia takich zniżek. Przedstawiane zaś wyliczenia były sporządzane niewłaściwie, według wadliwej metody i w sposób krzywdzący dla doktorantów. W związku z tym jakość tych ekspertyz była stale kwestionowana przez przedstawicieli PDUK, a o trafności ich zastrzeżeń świadczy chociażby to, że dane te były za każdym razem poprawiane i uzupełniane. W pewnym momencie o sprawie zaczęła pisać lokalna prasa⁷ i ostatecznie

⁷ Por. „Gazeta Krakowska” 3 lutego 2006, 13 stycznia 2006.

w trakcie jednego ze spotkań prezydent miasta i przedstawiciele MPK Kraków SA przyznali, że nie są w stanie dokładnie oszacować kosztów, głównie z powodu panującego w spółce bałaganu i konfliktów ze związkami zawodowymi. W tym miejscu należy zaznaczyć, że na wszystkich uczelniach w Krakowie jest 4200 doktorantów, a spółka MPK Kraków SA zapewnia transport komunalny ponad 900 tysiącom mieszkańców aglomeracji krakowskiej, z czego wynika, że doktoranci stanowią mniej niż jeden procent wszystkich korzystających z usług spółki⁸.

Tak więc droga pozyskania zniżek na przejazdy ulgowe dla doktorantów środkami apolitycznymi okazała się bezskuteczna. Ponadto przykłady miast, w których doktoranci uzyskali w ostatnim czasie podobne zniżki (Wrocław, Łódź i Warszawa) pouczają, że aby stosowna decyzja została podjęta przez radę miasta, niezbędna jest wola polityczna. W związku z tym na posiedzeniu Rady PDUK w dniu 13 czerwca 2006 roku podjęto decyzję o wszczęciu rozmów z poszczególnymi klubami radnych. Konsekwencja tej decyzji jest jednak taka, że doktoranci w Krakowie nie są już tylko częścią społeczności akademickiej, ale stali się grupą społeczną uczestniczącą w życiu miasta i regionu, na tyle zorganizowaną, że może ona podjąć działania i wyrażać swoje interesy, a przez to kreować środowisko, w którym funkcjonuje.

Poza sprawą zniżek na przejazdy transportem zbiorowym PDUK podjęło działania w innych kwestiach. Najważniejszym z nich jest współpraca oraz wymiana doświadczeń i informacji wszystkich uczestniczących w Porozumieniu uczelni. Przede wszystkim rozwinęto kilka drobnych międzyuczelnianych inicjatyw, które pozwoliły w pewnym stopniu zintegrować środowisko doktorantów w Krakowie. Przyczyniło się do tego między innymi zoorganizowanie imprezy integracyjnej. Otrzymała się ona w Klubie Akademickim AR Arka pod koniec stycznia 2006 roku i zgromadziła około dziesięciu procent całej społeczności doktorantów. Tam nawiązane kontakty owocują do dziś współpracą naukową i kulturalną.

Podsumowując, warto podkreślić, że Porozumienie stało się wzorcem współpracy między doktorantami z różnych uczelni w innych częściach Polski. Przedstawiciele PDUK brali udział w spotkaniach z doktorantami z Katowic, Warszawy i Lublina, pomagając im stworzyć podobne organizacje międzyuczelniane⁹. Aktywność krakowskich doktorantów miała również duży wpływ na powstanie i kształt Krajowej Reprezentacji Doktorantów.

⁸ Całość korespondencji PDUK z władzami miasta oraz sprawozdania ze spotkań są przechowywane przez Sekretarza PDUK Marcina Kuczerę. Z tych dokumentów pochodzą również wszystkie przytoczone na ten temat dane. Zainteresowanych szczegółami odsyłam do tych dokumentów.

⁹ Kierownik Biura TDUJ Dominik Kowalski został wybrany Wiceprzewodniczącym Krajowej Reprezentacji Doktorantów i w Zarządzie KR D zajmuje się głównie animowaniem samorządności doktorantów na uczelniach i w ośrodkach akademickich.

Krajowa Reprezentacja Doktorantów

Artykuł 209 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym w punkcie pierwszym stanowi, iż „przedstawiciele samorządów doktorantów w uczelniach mogą utworzyć krajową reprezentację doktorantów”¹⁰. Wejście w życie ustawy jest pierwszym etapem historii Krajowej Reprezentacji Doktorantów. Drugim jest decyzja Rady Doktorantów Politechniki Warszawskiej o zorganizowaniu V Krajowego Zjazdu Doktorantów.

Zjazd odbył się 22 i 23 października 2005 roku. Brało w nich udział ponad siedemdziesięciu delegatów z uczelni w całej Polsce. Pośród zaproszonych gości znaleźli się między innymi: prof. dr hab. inż. Jerzy Błażejowski – przewodniczący Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, prof. dr hab. inż. Krzysztof Kurzydłowski – ówczesny wiceprzewodniczący Rady Nauki. Głównym tematem obrad była sytuacja doktorantów oraz zmiany, jakie spowoduje wejście w życie Ustawy. Bardzo dużo miejsca poświęcono możliwościom, jakie pojawiły się przed doktorantami. Nie jest przesadą stwierdzenie, iż wcześniej większość delegatów, podobnie jak całe środowisko młodych naukowców, miała raczej ograniczoną świadomość wagi uregulowanych ustawą spraw oraz zakresu wprowadzonych przez nią zmian. Zaproszeni specjaliści udzielili wszelkich niezbędnych wyjaśnień. Pierwsza z możliwości, które się pojawiły, dotyczy reprezentacji w Radzie Głównej Szkolnictwa Wyższego. Na mocy ustawy dwóch członków RGSW jest wybieranych z kurii doktorantów. W drugim dniu zjazdu prof. Błażejowski proponował, aby do czasu wyborów przedstawiciele doktorantów do RGSW, których termin był wyznaczony na 8 grudnia 2005 roku, zostali oddelegowani przedstawiciele tymczasowi, którzy zaczną uczestniczyć w pracach Rady od zaraz. Odbyły się wybory tych przedstawicieli i tymczasowymi członkami RGSW zostali: Rafał Ruzik – ówczesny wiceprzewodniczący Rady Doktorantów PW oraz Michał Ochwat. Pełnili oni te funkcje przez ponad miesiąc, przygotowując grunt dla działań oficjalnych przedstawicieli w Radzie oraz wprowadzając pod obrady Rady najważniejsze kwestie dotyczące doktorantów.

W trakcie obrad delegaci podjęli również decyzję o jak najszybszym powołaniu Krajowej Reprezentacji Doktorantów oraz został wyznaczony zespół, którego szefem został Michał Ochwat, mający za zadanie przygotowanie statutu. Pierwotnie planowano powołać Krajową Reprezentację Doktorantów przy okazji wyborów przedstawicieli do Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego. Propozycja projektu Statutu stworzona przez szefa zespołu została poddana dyskusji i trwały konsultacje, negocjacje i spory polegające na wymianie e-maili. Po V Krajowym Zjeździe Doktorantów nastąpił wzrost aktywności środowiska. Na samym Zjeździe uczestnicy uzyskali wiedzę i świadomość spraw, które mogą podjąć, i środków

¹⁰ Por. Dz. U. z 2005 r. Nr 164, poz. 1365, art. 209 pkt 1.

prawnych temu służących. Zostały także podjęte wstępne decyzje i uzgodnienia, a także zawiązały się zręby współpracy pomiędzy doktorantami z całej Polski. Nastąpiła trwająca do dziś wymiana doświadczeń. Zorganizowany przez doktorantów z Politechniki Warszawskiej zjazd był niewątpliwie przełomowym wydarzeniem w historii ogólnopolskiej samorządności doktorantów.

Drugim niezwykle ważnym wydarzeniem były wspomniane wybory przedstawicieli doktorantów do RGSW. Aby do nich doszło, trzeba było zorganizować wybory elektorów przez uczelniane komisje wyborcze. Oznaczało to konieczność zebrania wszystkich doktorantów danej uczelni i wyłonienia spośród nich kilku albo kilkunastu elektorów (w zależności od liczby doktorantów na danej uczelni). W wielu przypadkach stali się oni później załącznikiem samorządów na uczelniach. Na proces ten nałożyły się jeszcze rozmaite działania przedstawicieli uczelni i ośrodków akademickich na rzecz zdobycia poparcia dla wysuniętego kandydata na zebraniu wyborczym. W ten sposób doszło do ożywienia kontaktów między uczelniami, zwłaszcza tymi, które miały na tyle zorganizowaną samorządność doktorantów, aby móc aspirować do odegrania istotnej roli w wyborach. Najbardziej aktywne pod tym względem okazały się ośrodki warszawski i krakowski. Powstawały obok nich także branżowe koalicje, na przykład doktorantów nauk humanistycznych i technicznych. Równocześnie, jak już było wspomniane, rozpoczęła się bardzo ożywiona dyskusja na temat powołania KRD. Okazało się, że pojawili się przeciwnicy zawiązywania KRD podczas zebrania elektorów do RGSW. Listopad 2005 roku (dokładniej okres pomiędzy V KZD a wyborami do RGSW) był okresem bardzo ożywionej działalności doktorantów niespotykanej później z taką intensywnością. Przy okazji realizując inne ustalenia z V Zjazdu, zaczęto sobie okazywać pomoc w zawiązywaniu samorządów doktorantów i budować kontakty oraz współpracę. W tym czasie powstało Porozumienie Doktorantów Uczelni Krakowskich, zostały zawiązane samorządy na wielu uczelniach w Polsce i wyłoniono liderów ogólnopolskiego środowiska doktorantów. Twórcy KRD zasiadali potem w Zarządzie KRD pierwszej kadencji.

Ostatecznie 8 grudnia 2005 roku na zebraniu wyborczym elektorów zostali jedynie wybrani członkowie RGSW. Zostali nimi Katarzyna Martowska z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz Mateusz Molasy z Politechniki Wrocławskiej. Nie udało się natomiast uchwalić statutu KRD ani wybrać władz. Nie stworzono też żadnej tymczasowej formy KRD. Nie najlepsza organizacja samego zebrania wyborczego sprawiła, że trwało ono ponad osiem godzin i nie było możliwości podjęcia i przedyskutowania innych spraw. Pewne znaczenie miał też fakt, że większość elektorów nie widziała potrzeby natychmiastowego powoływania KRD. Środowisko doktorantów z ośrodka poznańskiego bardzo stanowczo zaprotestowało przeciwko wszczęciu jakichkolwiek działań w tej materii. Głos ten był wsparty głównie przez doktorantów z Trójmiasta oraz części uczelni z Łodzi. Zaniechanie tych działań w grudniu 2005 roku spowodowało opóźnienie powstania KRD o pół roku. Jedynym konkretnym ustaleniem

odnośnie do Krajowej Reprezentacji Doktorantów była deklaracja przedstawicieli Politechniki Wrocławskiej w sprawie zorganizowania Zjazdu Założycielskiego wiosną następnego roku.

Przedstawiciele doktorantów przy RGSW przystąpili do dalszego organizowania struktur ogólnopolskiej samorządności doktorantów. Mateusz Molasy założył specjalne forum internetowe, a Katarzyna Martowska została członkiem Prezydium Rady. Z ich inicjatywy zostały zorganizowane przez RGSW dwa seminaria poświęcone sprawom doktorantów – kolejno na początku lutego oraz kwietnia 2006 roku. Na Uniwersytecie Warszawskim odbyła się również konferencja *Doktoranci a Prawo o Szkolnictwie Wyższym*. W Krakowie natomiast KRASP, PAN oraz TDUI zorganizowały w połowie marca konferencję zatytułowaną *Model Awansu Naukowego w Polsce*. Wiosną 2006 wznowiono również prace nad Statutem KRD. Kierownictwo nad stosownym zespołem przejęła Dominika Dzwonkowska z UKSW i odbyły się dwa spotkania w tej sprawie – kolejno pod koniec stycznia i w połowie kwietnia 2006 roku w Warszawie. Odbywające się co kilka tygodni narady pozwoliły liderom środowiska doktorantów spotkać się i omówić bieżącą sytuację, ustalić zamierzenia, przedyskutować i przygotować formułę powstania i funkcjonowania Krajowej Reprezentacji Doktorantów.

VI Krajowy Zjazd Doktorantów odbył się we Wrocławiu w dniach 5–6 maja 2006 roku. Był to jednocześnie zjazd założycielski Krajowej Reprezentacji Doktorantów. W trakcie dwóch dni Zjazdu uchwalono Statut KRD oraz wybrano władze. Pierwotnie sporządzona propozycja statutu uległa zmianom w dwóch zasadniczych punktach. Po pierwsze, najważniejszym i głównym organem KRD przestało być Zgromadzenie Elektorów w Wyborach do Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, a został nim Krajowy Zjazd Doktorantów. Po drugie, kadencja władz wszystkich organów została skrócona z dwóch lat do roku. Poza tym struktura organizacji pozostała niezmienną. W rezultacie władza w Krajowej Reprezentacji Doktorantów spoczywa w rękach czterech organów: Krajowego Zjazdu Doktorantów, Zarządu, Przewodniczącego Zarządu i Komisji Rewizyjnej. Krajowy Zjazd Doktorantów został najważniejszym organem KRD z szacunku dla tradycji – nazwa ta nawiązuje do pięciu zjazdów, które odbyły się wcześniej. Delegatami KZD są przedstawiciele uczelnianych samorządów doktorantów – po jednym z każdej uczelni, każdy z równym prawem głosu. Do jego zadań należy wybór pozostałych organów i wyznaczanie głównych kierunków działalności KRD. Zarząd składa się z dziesięciu członków; siedmiu wybranych przez Krajowy Zjazd Doktorantów oraz z trzech z głosem doradczym: dwóch przedstawicieli doktorantów przy RGSW oraz przedstawiciela doktorantów w instytucjach niebędących uczelniami. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że KRD reprezentuje również doktorantów Polskiej Akademii Nauk, których wkładu w powstanie tej organizacji nie można pominąć. Do kompetencji Zarządu należy podejmowanie decyzji w sprawach będących przedmiotem działalności KRD, powoływanie komisji oraz pełnomocników, a także wybór przewodniczącego i sekretarza Zarządu.

Do zadań Przewodniczącego Zarządu KRD należy reprezentowanie na zewnątrz oraz wspólnie z wiceprzewodniczącymi wykonywanie uchwał Zarządu.

Zjazd Założycielski dokonał wyboru władz w następującym składzie: Aleksander Anikowski (Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu) – przewodniczący zarządu, Rafał Ruzik (Politechnika Warszawska) – wiceprzewodniczący, Dominik Kowalski (Uniwersytet Jagielloński) – wiceprzewodniczący, Iwona Kasprzyk-Młynarczyk (Wojskowa Akademia Techniczna) – sekretarz zarządu, Marcin Lutyński (Politechnika Śląska), Wojciech Pawlak (Politechnika Łódzka), Justyna Siarkowska (Politechnika Szczecińska) – członkowie zarządu, członkami Komisji Rewizyjnej zostali: Tomasz Moskal (Uniwersytet Warszawski) – przewodniczący, Arkadiusz Burek (Politechnika Wrocławska), Wanda Foczek (AWF Kraków), Patrycja Purgał (AE Poznań) oraz Przemysław Strycharski (KUL). Kadencja pierwszych władz potrwa pięć miesięcy – do pierwszego Zjazdu Zwyczajnego KRD. Zjazd ten ma się odbyć w Krakowie w dniach 24–25 listopada 2006 roku. Zadanie zorganizowania zjazdu powierzono Porozumieniu Doktorantów Uczelni Krakowskich. Podstawowym zadaniem pierwszego Zarządu KRD jest doprowadzenie do tego, aby Krajowa Reprezentacja Doktorantów zaczęła pełnić swoje ustawowe zadania, oraz zakończenie starań o nadanie osobowości prawnej KRD¹¹.

Ostatnie akapity niniejszego artykułu pokazują, że kształtowanie się samorządności doktorantów nie jest procesem zakończonym. Dalszy jego ciąg, to już współczesność, w której uczestniczymy wszyscy. Dokonuje się poważna zmiana w funkcjonowaniu studiów doktoranckich oraz przede wszystkim w świadomości ich uczestników. O tej drugiej zmianie przede wszystkim traktuje powyższy tekst. Zaangażowane w opisane wydarzenia osoby – twórcy TDUI, PDUK oraz KRD, działali w przekonaniu, że dokonują się rzeczy ważne, ze świadomością, iż biorą na siebie odpowiedzialność za sytuację 33 000 tysięcy doktorantów w Polsce. Ich rozwój niewątpliwie wywrze wpływ na przyszłość nauki w naszym kraju i na kształt systemu szkolnictwa wyższego.

Bibliografia

Błażejowski J., *Studia doktoranckie uwarunkowania perspektywy*, „Forum Akademickie”, nr 12/2005.

„Gazeta Krakowska”, 3 lutego 2006.

„Gazeta Krakowska”, 13 stycznia 2006.

Ustawa: Prawo o szkolnictwie wyższym z dnia 27 lipca 2005, Dz.U.05.164.1365

www.krd.org.pl

www.doktoranci.uj.edu.pl

¹¹ Zainteresowani aktualnymi działaniami podjętymi przez Zarząd KRD mogą zasięgnąć bardziej szczegółowych informacji na stronie: www.krd.org.pl